

Szybko postępują prace przy budowie walcowni-zgniatacza w Nowej Hucie

(f) Niespełna przed dwoma miesiącami rozpoczęła się w Kombinacie Nowa Huta budowa walcowni-zgniatacza, jednego z zasadniczych obiektów wchodzących w skład tzw. pierwszego etapu budowy hut.

Już od dłuższego czasu nadchodzi do Kombinatu transporty urządzeń i elementów zgniatacza. Przemysł radziecki realizuje przed terminem plan dostaw.

Budowa fundamentu tego giganta walcowniczego to przedsięwzięcie jakiegoś nieznajomy dla polskiego budownictwa przemysłowego — to najtrudniejsze zadanie w obecnym etapie budowy Kombinatu Nowa Huta.

W ciągu zaledwie 4 miesięcy wznosić w ziemi obrębny betonowy blok, zdolny udźwignąć setki i tysiące ton urządzeń zgniatacza. Blok, który nie jest zwykłym betonem, ale potężnym skomplikowanym labiryntem. W tej ogromnej rozmiarach bryle znajdują się będą roz-

gażone sieci korytarzy, wnek, wypustów, uskoków dla rozmaitych elementów zgniatacza. Fundament agregatu musi być tak wykonany, aby po zmontowaniu zgniatacza można było swobodnie przejść pod każdym urządzeniem, każdą maszyną. Fundamenty zgniatacza pochłonię 10-krotnie więcej betonu niż fundament nowohuckiego wielkiego pieca. Jest to masa, z której wybudować można by 12 sześciopiętrowych gmachów.

Dniem i nocą wra praca w rejonie walcowni. W ciągu czerwca br. wykonano m. in. 20 proc. ogólnej ilości robót ziemnych.

Duże tempo, jakie załoga specjalnie zorganizowanego dla rejonu walcowni Zarządu Budowlanego Nr 9 utrzymuje od pierwszych dni pracy, przynosi już efekty. W tych dniach budowniczo zgniatacza zameldowali o pierwszym sukcesie w realizacji swego trudnego zadania. Zakończono betonowanie fundamentu pierwszej ściany potężnej hali zgniatacza. (PAP)



W większości województw trwa już koszenie żyta

(f) W miarę dojrzewania zbóż, w coraz nowych powiatach rozpoczyna się koszenie żyta. W ostatnich dniach do koszenia żyta przystąpiono w dalszych pięciu województwach: łódzkim, wrocławskim, opolskim, bydgoskim i warszawskim. Tak więc koszenie żyta, które obecnie głównie przeprowadza się na gruntach lekkich, gdzie zboże najwcześniej dojrzewa, rozpoczęło już w większości województw.

Dzięki realizacji zobowiązań lipcowych niektóre spółdzielnie produkcyjne, zespoły PGR, jak również chłopi gospodarujący indywidualnie, meldują już o całkowitym zakończeniu koszenia żyta.

WROCLAW. Jedną z pierwszych na Dolnym Śląsku do koszenia żyta przystąpiła załoga zespołu PGR Miłocice. Najbardziej zaawansowane jest w tym czasie koszenie żyta w gospodarstwie Krońskie.

WARSZAWA. W woj. warszawskim, w którym na zakończeniu już jest prawie sprzęt rzepak, najwcześniej rozpoczęto żniwa żytnie w pow. sochaczewskim. Pierwsi do koszenia żyta przystąpili członkowie spółdzielni produkcyjnej Gozłowice, którzy przodowali w tym roku w siewach wosnianych. Spośród chłopów gospodarujących indywidualnie koszenie żyta rozpoczęli w tym

powiecie rolnicy z gromad Kamion, Juliopol, Witkowie, Marysin, Młodzieszyn i Radziwilk.

BYDGOSZCZ. W woj. bydgoskim koszenie żyta rozpoczęło w powiatach: Szubin, Wyrzysk i Mogilno. W pow. szubińskim do żniw żytnich przystąpił m. in. członkowie spółdzielni produkcyjnej Rządowo. W ciągu pierwszego dnia traktorzyści POM skosili w tej spółdzielni żyto z 16 ha.

KIELCE. Na Kielecczyźnie do żniw żytnich przystąpili ostatnio również chłopcy z powiatów: sandomierskiego i pinczowskiego. Najbardziej zaawansowane są prace żniwne w powiatach buskim i sandomierskim. (PAP)

KRAKOW. (kor. wł.) 6 lipca rozpoczęli się w woj. krakowskim prace żniwne.

Rozpoczęli koszenie żyta chłopcy gromady Sufczyń w pow. brzeskim oraz chłopcy z wsi Mikuszowice i Biguszowice w pow. bocheńskim. Również w kilku gromadach pow.

Polskie kutry wypłynęły na północ śledzi na Morzu Północnym

(f) W godzinach popołudniowych, dnia 7 bm., wyszło z portu gdyńskiego, 10 pierwszych kutrów „Arki” na odległość śledzi, znajdując się na Morzu Północnym. Odjazd następnymi 5 kutrów przewidziany jest na 8 bm.

Wyprawa zaprojektowana jest w zasadzie na okres ok. 4 miesięcy.

Zespołom kutrów towarzyszą statek baza „Morska Wola”, który odbierając będzie złowione śledzie po ich zasoleniu i przywozić je co pewien czas do kraju.

Wyprawa kutrów „Arki” na Morze Północne na połowy śledzia po raz pierwszy zakłada ona na tak szeroką skalę —

została starannie przygotowana. Brygady remontowe przeprowadziły gruntowne przeglądy silników i urządzeń, pracownicy zaopatrzenia dostarczyli odpowiednie ilości sprzętu połowowego i prowiantu. Szyprowie i mechanicy podpisali listy gwarancyjne i podjęli zobowiązania, mające na celu przedłużenie okresu eksploatacji jednostek.

Odjadł w daleki rejs na Morze Północne poprzedziła wspólna narada szyprow i mechaników ze wszystkich 15 kutrów. Zobowiązali się oni wykonać swoje zadania przed terminem i dostarczyć do portów macierzystych — jak najwięcej złowionych śledzi. (PAP)

Po wprowadzeniu nowych norm w wielu zakładach metalowych poważnie wzrosła wydajność pracy

(f) Załogi wielu zakładów przemysłu maszynowego donoszą o pomyślnym wykonywaniu i znacznym przekroczeniu uśrednionych norm. Pracując na nowo ustalonych normach robotnicy przemysłu maszynowego przy pomocy personelu technicznego dokonują licznych usprawnień w organizacji pracy, biorą większy niż dotychczas udział w szkoleniu zawodowym.

W Warszawskiej Fabryce Motocykli już obecnie 95 proc. wszystkich robotników wykonuje w pełni i przekracza nowo ustalone normy. Wielu robotników bardzo poważnie zwiększyło swoją wydajność pracy. M. in. znaczny wzrost wydajności na uśrednionych normach osiągnął frezer działu remontowego — Waldekar Raniszewski. Osiąga on 200 proc. nowo ustalonej normy, a jego zarobek wynosi przeciętnie 11 zł za godzinę.

W dziale silnikowym dobre wyniki uzyskuje m. in. frezer Zygmunt Mącznyński. Przed aktualizacją norm obrabiał on w ciągu 8 godzin pracy 400 kół zębatach, obecnie zaś obrabia 800 kół, zwiększył się też zarobek Mącznyńskiego. Dwu-krotne zwiększenie ilości produkcji uzyskał on dzięki skróceniu czasu wykonywania czynności pomocniczych przez zastosowanie nowego sposobu mocowania kół zębatach na maszynie przed obróbką, oraz dzięki lepszym niż dotychczas wykorzystaniu dnia roboczego.

W usprawnieniu organizacji pracy robotnikom Fabryki Motocykli pomagają specjalne „brygady pomocy technicznej”, zorganizowane przez inżynierów i techników. Członkowie tych brygad analizują pracę przy poszczególnych stanowiskach roboczych, naradzają się z robotnikami nad możliwościami usprawnień, wskazują im konkretne sposoby przyspieszenia wykonania poszczególnych czynności.

Poważne usprawnienia w zakładach łódzkich

Załogi szeregu zakładów przemysłu maszynowego w Łodzi, po przystąpieniu do pracy na uśrednionych normach,

znacznie usprawniły organizację i technikę produkcji, stwarzając w ten sposób większe możliwości podniesienia wydajności pracy. Np. w Wileńskiej Fabryce Maszyn usprawniono system zaopatrywania stanowisk w surowce i materiały, zorganizowano dwie nowe lotne brygady remontowe, które przez natychmiastowe wykonywanie napraw nie dopuszczają do dłuższych przestoju maszyn. W Zakładach A-2 usprawniono m. in. transport wewnętrzny oraz zaopatrzenie szlifierek w nowoczesne przyrządy pomiarowe, ułatwiające w znacznym stopniu pracę robotników. Położono również większy nacisk na dobrą konserwację maszyn i urządzeń.

Jednocześnie w wielu zakładach łódzkich robotnicy zgłaszają się masowo do szkolenia zawodowego. M. in. w Zakładach A-2, w Łódzkiej Fabryce Maszyn Jedwabniczych i w Zakładach Kinotechnicznych wszyscy młodzi wykwalifikowani robotnicy przechodzą obecnie szkolenie w zakresie prawidłowej obsługi obrabiarek i posługiwanie się precyzyjnymi przyrządami pomiarowymi. Wpływa to na coraz wyższe przekraczanie nowo ustalonych norm przez robotników tych zakładów.

22 nowe kursy zawodowe w Stoczni Gdańskiej

W Stoczni Gdańskiej robotnicy o niższych kwalifikacjach zgłaszają się masowo do szkolenia zawodowego. Aby ułatwić im podniesienie kwalifikacji zorganizowano 22 nowe kursy. Zrozumiałem — mówi szlifierz wydziału montażu maszyn i kotłów, Stanisław Gałązka — że dobry robotnik powinien stale podnosić swe kwalifikacje, by móc wykonywać więcej i lepiej, a przez to osiągać wyższy zarobek. Dlatego też zapisaliśmy się na kurs zawodowy Stanisław Gałązka wykonuje obecnie 150 proc. nowo ustalonej normy. Znaczące przekroczenie uśrednionych norm uzyskuje w Stoczni Gdańskiej również wielu robotników innych wydziałów, m. in. centralnego wydziału mechanicznego. (PAP)

Listy z PGR-ów, spółdzielni produkcyjnych i gromad do towarzysza Bolesława Bieruta

(f) Na ręce Przewodniczącego KC PZPR, Prezesa Rady Ministrów towarzysza Bolesława Bieruta napływają z PGR-ów, spółdzielni produkcyjnych i gromad indywidualnych liczne listy, w których masy pracujących wsi zapewniają Partię i Rząd, że dla uczczenia Święta 22 Lipca — 9 rocznicy Manifestu PKWN i pierwszej rocznicy uchwalenia Konstytucji PRL — wzmogą swe wysiłki w walce o dalszy rozwój naszej ojczyzny, o zwycięstwo sprawy pokoju na całym świecie. Wiele listów donosi o podjęciu konkretnych zobowiązań, dotyczących szybkiego i sprawnego przeprowadzenia żniw i omłotów.

„Wiemy, że podstawą szybkiego postępu budowy i dobrobytu naszego kraju jest sojusz robotniczo-chłopski — pisał

chłopi-autochtoni woj. opolskiego — i dlatego będziemy wzmocnić jeszcze bardziej spójność między miastem a wsią, dostarczając klasie robotniczej więcej żywności, a dla naszego przemysłu więcej surowca. Wzorem będziemy spełniać nasze obowiązki wobec Państwa, bo chcemy aby nasza ojczyzna ludowa była z każdym dniem coraz świadczyma, bogatsza i silniejsza, aby wciąż wzrastał w niej dobrobyt i kultura. Naszą odpowiedzialność na zbiorczych machinach wrogów pokoju będzie wzmocniona pracą nad umocnieniem i wzbożeniem naszego państwa ludowego. Jesteśmy przekonani, że pokój musi zwyciężyć”.

W gorących słowach donoszą o swych zobowiązaniach dla uczczenia 22 Lipca mało i średniorolnicy chłopcy gromady Szele-

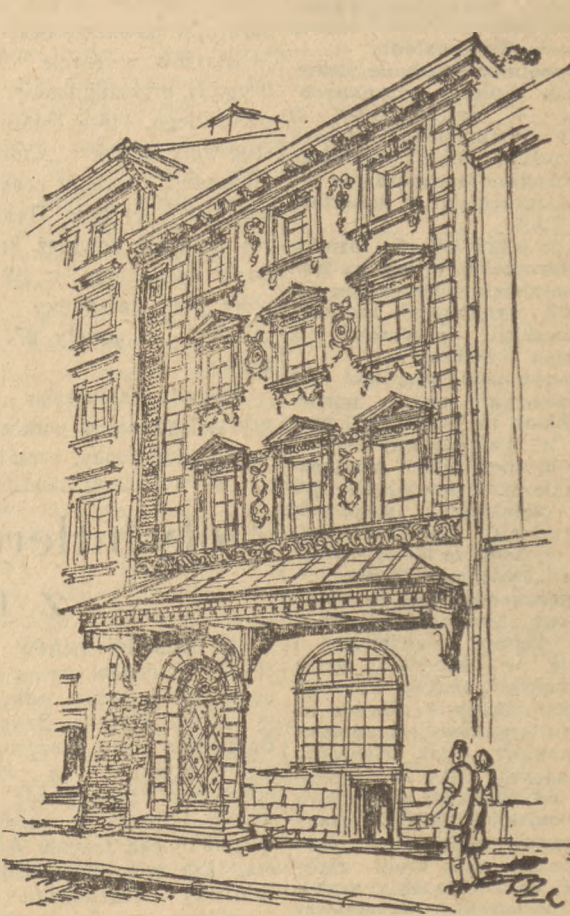
jewo w pow. gostyńskim, woj. poznańskiego.

„Idąc za przykładem bohaterów klasy robotniczej — czytamy m. in. w ich liście — zobowiązaliśmy się do dokonania skoszenia zbóż podstawowych w terminie o 3 dni krótszym niż w roku ub. i, poprzez natychmiastową podorywkę i zasiew poplonów zabezpieczyć i powiększyć bazę paszową, pierwsze ziarno odstawić dla Państwa — 20 procent już w lipcu, a resztę w sierpniu, zdołając jak najwięcej wiedzy fachowej, aby w przyszłości produkować jeszcze więcej żywności dla miast i surowców dla przemysłu. Do podjęcia podobnych zobowiązań wczuliśmy wszystkie indywidualne gromady naszego województwa”.

Pracownicy zespołu PGR Dobrzany, pow. Stargard, piszą,

Ze staromiejskiej budowy

Drogowcy wyprzedzają terminy



Rys. K. ZARSKI

(f) W dniu dzisiejszym zostanie ukończony lokal PKO. Będzie się on mieścił na Rynku po stronie Kółkajana. (kg)

Przebieg między ulicą Piwną a Świętojańską zasypane było prawie do okien parteru gruzami. Wczoraj rano rozpoczęli tam pracę 7-osobowy zespół brukarzy Stanisława Rutkowskiego. Po południu skończyli być były roboty ziemne, ułożono podsypankę gruzową i zalano ją cementem. W dniu dzisiejszym na całym tym odcinku zostanie ułożony piaskowcowy chodnik.

Tak pracują przodujące brygady brukarzy Rutkowskiego i Niemczyka, tak pracują prawie wszyscy brukarze na Starym Mieście. Dzięki ich ofiarności i doskonałej organizacji pracy, brukarze w swoich robotach znacznie wyprzedzają terminy wyznaczone przez harmonogram. Dzięki takiej pracy ul. Piwną 6 piękną platanową i Zapiecku, kończy się układanie chodników po stronie Dekerta i części strony Barssa, wszędzie tam, gdzie zdążyło już rusztowanie.

Z warsztatów stolarskich w Krakowie nadchodzą transporty mebli do świetlic osiedlowej. W ciągu ostatnich dni przybyły z Poznania, trzy transporty pięknych, stylowych mebli, które staną w lokalach WZG na Rynku.

W drodze jest również transport latarni odłączonych dla Starego Miasta w Węgierskiej Górze. Fundamenty do latarni są już przygotowane. Natychmiast po przybyciu na miejsce, latarnie zostaną wmontowane.

W dniu dzisiejszym zostanie ukończony lokal PKO. Będzie się on mieścił na Rynku po stronie Kółkajana. (kg)

Młodzież polska przygotowuje się do IV Światowego Festiwalu

(f) Młodzież całej Polski z zapalem przygotowuje się do IV Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów w Bukareszcie. Zwiększając swój udział w pracy społecznej, prowadząc ożywioną działalność ideologiczną i wychowawczą, podejmując nowe zobowiązania produkcyjne młodzi górnicy, hutnicy, chłopcy i pracownicy umysłowi wyrażają swą miłość do Ludowej Ojczyzny, swą solidarność z młodzieżą całego świata w walce o pokój i postęp.

Ożywioną działalność ideologiczną i wychowawczą przed zbliżającym się Festiwalem prowadzą zakładowe i gromadzkie organizacje ZMP. Wiele organizacji ZMP, przygotowując się do Festiwalu organizują zebrania dyskusyjne poświęcone omówieniu życia młodzieży radzieckiej i krajów demokracji ludowej oraz walki o swe prawa młodzieży krajów kapitalistycznych. W woj. lubelskim kółka ZMP zorganizowały ponad 280 takich zebrań, które cieszą się ogromnym powodzeniem wśród młodzieży robotniczej i wiejskiej.

Z odczytami o walce młodzieży całego świata o pokój i postęp, o celu i zadaniach IV Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów docierają do najdalszych zakątków kraju tysiące młodych agitatorów. M. in. w woj. rzeszowskim prelegenci ZMP wygłosili już ponad 1200 odczytów. Wraz z odczytami pracy ideologicznej i wychowawczej ZMP, coraz szersze rzesze mło-

Amerykanie zachęcają Li Syn-mana do kontynuowania agresji

Komentarz agencji Nowych Chin

(f) PEKIN (PAP). Korespondent agencji Nowych Chin donosi z Kaesongu:

Mija już 16 dni od chwili, gdy rokowania o rozejm w Korei zostały przerwane. Świat śledzi z napięciem, co uczyni rząd USA wobec poważnej sytuacji, jaka powstała w rezultacie uprzejmego przez ten rząd polityki tolerancji wobec Li Syn-mana.

Robertson odbył dziesiątą z kolei rozmowę z Li Syn-maniem. Rząd Stanów Zjednoczonych oświadcza, że usiłuje skłonić Li Syn-mana do zawarcia rozejmu, w rzeczywistości jednak zachęca go coraz bardziej do stopniowania rozejmu.

Podkreślając, że wprowadzenie przez Li Syn-mana dwudziestu kilku tysięcy koreańskich jeńców wojennych i wcielenie ich do armii południowo-koreańskiej zostało dokonane pod przychylnym okiem dowództwa amerykańskiego, korespondent stwierdza:

Tego rodzaju stosunek Amerykanów spowodował, że Li Syn-man zaczął działać jeszcze zachwalej, głosząc, że nie zgodzi się na rozejm o ile Amerykanie nie złożą przyczynienia, iż zawrą z nim tzw. „pakt wzajemnej obrony” i nie ograniczą czasu trwania konferencji politycznej do trzech miesięcy.

Nierozsądne postępowanie Li Syn-mana nie zaniepokoiło bynajmniej Amerykanów, którzy zamiast wykorzystać swe wpływy i zahamować zapędy Li Syn-mana, podłożyli jeszcze jedną bombę o spóźnionym zapalniku na drodze do pokoju w Korei. Trzeciego dnia swego pobytu w Korei Robertson zgodził się na zawarcie paktu wojkowego z Li Syn-maniem. Ponieważ zawarcie takiego paktu musi być zatwierdzone przez Senat amerykański, co wymaga pewnego czasu, Robertson, czyniąc zażość życzeniom Li Syn-mana, obiecał zawrzeć z nim tymczasowe porozumienie, ustanawiające określone gwarancje wojskowe aż do chwili zawarcia oficjalnego paktu militarnego.

W gorących słowach donoszą o swych zobowiązaniach dla uczczenia 22 Lipca mało i średniorolnicy chłopcy gromady Szele-

ferencja polityczna w ciągu trzech miesięcy nie ureguluje, w sposób zadowalający Li Syn-mana, sprawy zjednoczenia Korei.

Aczkolwiek Amerykanie oświadczyli o swej niechęci wyrażenia na to zgody, to jednak doniesienia z Seulu stwierdzają, że Robertson rozpoczął dyktando nad problemem wznowienia wojny. Według doniesienia korespondenta agencji United Press z Seulu z 5 bm., Robertson wysunął kompromisowy plan, który przewiduje, że: 1) Stany Zjednoczone wyrażą zgodę na wspólne z Koreą południową wycofanie się z konferencji politycznej, która będzie zwolniona po zawarciu rozejmu, o ile po upływie 90 dni na konferencji tej nie będzie osiągnięty postęp w sprawie pokojowego zjednoczenia Korei; 2) po wycofaniu się tym Stany Zjednoczone „omówią” w drodze dyplomatycznej kwestię wznowienia wojny przeciwko komunistom.

Ponieważ Stany Zjednoczone i Li Syn-man — kontynuuje korespondent — skazują konferencję polityczną na fiasko, to punkt dotyczący zgody USA na omówienie z Li Syn-maniem kwestii wznowienia wojny nabiera, oczywiście, szczególnego znaczenia. Stany Zjednoczone, gotowe są iść na rękę Li Syn-manowi stopniowo — do „zwolnienia” jeńców wojennych do sojuszu wojskowego — do wycofania się z konferencji politycznej, a po wycofaniu się — do omówienia z nim kwestii wznowienia wojny. Czyż nie świadczy to dobitnie o tym, że jeszcze przed zawarciem rozejmu Stany Zjednoczone i Li Syn-man projektują wznowienie wojny? Tzw. „omówienie” i konieczne „za twierdzenie przez Senat USA”, przewidziane w planie Robertsona, jest niczym innym jak tylko parawanem dla odwrócenia uwagi opinii światowej.

(f) PEKIN (PAP). Korespondent agencji Nowych Chin donosi z Kaesongu: Przygotowuje się nowy plan zerwania rozejmu w Korei.

W dniu dzisiejszym zostanie ukończony lokal PKO. Będzie się on mieścił na Rynku po stronie Kółkajana. (kg)

Przebieg między ulicą Piwną a Świętojańską zasypane było prawie do okien parteru gruzami. Wczoraj rano rozpoczęli tam pracę 7-osobowy zespół brukarzy Stanisława Rutkowskiego. Po południu skończyli być były roboty ziemne, ułożono podsypankę gruzową i zalano ją cementem. W dniu dzisiejszym na całym tym odcinku zostanie ułożony piaskowcowy chodnik.

Tak pracują przodujące brygady brukarzy Rutkowskiego i Niemczyka, tak pracują prawie wszyscy brukarze na Starym Mieście. Dzięki ich ofiarności i doskonałej organizacji pracy, brukarze w swoich robotach znacznie wyprzedzają terminy wyznaczone przez harmonogram. Dzięki takiej pracy ul. Piwną 6 piękną platanową i Zapiecku, kończy się układanie chodników po stronie Dekerta i części strony Barssa, wszędzie tam, gdzie zdążyło już rusztowanie.

Z warsztatów stolarskich w Krakowie nadchodzą transporty mebli do świetlic osiedlowej. W ciągu ostatnich dni przybyły z Poznania, trzy transporty pięknych, stylowych mebli, które staną w lokalach WZG na Rynku.

W drodze jest również transport latarni odłączonych dla Starego Miasta w Węgierskiej Górze. Fundamenty do latarni są już przygotowane. Natychmiast po przybyciu na miejsce, latarnie zostaną wmontowane.

W dniu dzisiejszym zostanie ukończony lokal PKO. Będzie się on mieścił na Rynku po stronie Kółkajana. (kg)

Młodzież polska przygotowuje się do IV Światowego Festiwalu

(f) Młodzież całej Polski z zapalem przygotowuje się do IV Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów w Bukareszcie. Zwiększając swój udział w pracy społecznej, prowadząc ożywioną działalność ideologiczną i wychowawczą, podejmując nowe zobowiązania produkcyjne młodzi górnicy, hutnicy, chłopcy i pracownicy umysłowi wyrażają swą miłość do Ludowej Ojczyzny, swą solidarność z młodzieżą całego świata w walce o pokój i postęp.

Ożywioną działalność ideologiczną i wychowawczą przed zbliżającym się Festiwalem prowadzą zakładowe i gromadzkie organizacje ZMP. Wiele organizacji ZMP, przygotowując się do Festiwalu organizują zebrania dyskusyjne poświęcone omówieniu życia młodzieży radzieckiej i krajów demokracji ludowej oraz walki o swe prawa młodzieży krajów kapitalistycznych. W woj. lubelskim kółka ZMP zorganizowały ponad 280 takich zebrań, które cieszą się ogromnym powodzeniem wśród młodzieży robotniczej i wiejskiej.

Z odczytami o walce młodzieży całego świata o pokój i postęp, o celu i zadaniach IV Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów docierają do najdalszych zakątków kraju tysiące młodych agitatorów. M. in. w woj. rzeszowskim prelegenci ZMP wygłosili już ponad 1200 odczytów. Wraz z odczytami pracy ideologicznej i wychowawczej ZMP, coraz szersze rzesze mło-

wszyscy brukarze na Starym Mieście. Dzięki ich ofiarności i doskonałej organizacji pracy, brukarze w swoich robotach znacznie wyprzedzają terminy wyznaczone przez harmonogram. Dzięki takiej pracy ul. Piwną 6 piękną platanową i Zapiecku, kończy się układanie chodników po stronie Dekerta i części strony Barssa, wszędzie tam, gdzie zdążyło już rusztowanie.

Z całej Polski jadą do Warszawy transporty, które wiozą elementy potrzebne do wykonania Traktu Starej Warszawy, urządzenia sklepów i lokali.

Z warsztatów stolarskich w Krakowie nadchodzą transporty mebli do świetlic osiedlowej. W ciągu ostatnich dni przybyły z Poznania, trzy transporty pięknych, stylowych mebli, które staną w lokalach WZG na Rynku.

W drodze jest również transport latarni odłączonych dla Starego Miasta w Węgierskiej Górze. Fundamenty do latarni są już przygotowane. Natychmiast po przybyciu na miejsce, latarnie zostaną wmontowane.

W dniu dzisiejszym zostanie ukończony lokal PKO. Będzie się on mieścił na Rynku po stronie Kółkajana. (kg)

Młodzież polska przygotowuje się do IV Światowego Festiwalu

(f) Młodzież całej Polski z zapalem przygotowuje się do IV Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów w Bukareszcie. Zwiększając swój udział w pracy społecznej, prowadząc ożywioną działalność ideologiczną i wychowawczą, podejmując nowe zobowiązania produkcyjne młodzi górnicy, hutnicy, chłopcy i pracownicy umysłowi wyrażają swą miłość do Ludowej Ojczyzny, swą solidarność z młodzieżą całego świata w walce o pokój i postęp.

Ożywioną działalność ideologiczną i wychowawczą przed zbliżającym się Festiwalem prowadzą zakładowe i gromadzkie organizacje ZMP. Wiele organizacji ZMP, przygotowując się do Festiwalu organizują zebrania dyskusyjne poświęcone omówieniu życia młodzieży radzieckiej i krajów demokracji ludowej oraz walki o swe prawa młodzieży krajów kapitalistycznych. W woj. lubelskim kółka ZMP zorganizowały ponad 280 takich zebrań, które cieszą się ogromnym powodzeniem wśród młodzieży robotniczej i wiejskiej.

Z odczytami o walce młodzieży całego świata o pokój i postęp, o celu i zadaniach IV Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów docierają do najdalszych zakątków kraju tysiące młodych agitatorów. M. in. w woj. rzeszowskim prelegenci ZMP wygłosili już ponad 1200 odczytów. Wraz z odczytami pracy ideologicznej i wychowawczej ZMP, coraz szersze rzesze mło-

DZIŚ W NUMERZE:

Z ZAGADNIENIEM PARTYSKIM M. NICHLEWICZ: Był szczerym i uczciwym wobec partii
W. IWANICKI: W zespolach i zarobek test większy
M. KOWALEWSKI: W wcielaniu z czasem
M. A. TATOŃ: Szkolnictwo zawodowe w ZSRR
L. STEFANOWICZ: Dlaczego w „Górniku” tak mało górników

Fakty i uwagi

Odpowiednie wzory

Minister wojskowego resortu w rządzie bońskim, Blank przebywał od tygodnia w USA. Jak...

„Amerykańskie placówki rządowe zapewniły nas — powiedział Blank na konferencji prasowej w Waszyngtonie — że...

„Serdeczność z jaką w Waszyngtonie goszczono neohitlerowskich towarzyszy broni...

„Zainteresowania, których celem jest zmócenie waszyngtońskiego hitlerowskiego sojuszu wojennego...

„De Gasperi podjął się utworzenia nowego rządu

(f) LONDYN (PAP). Agencja Reutersa donosi, że De Gasperi odpowiedział dnia 7 bm....

„Strajki we Francji (f) PARYŻ (PAP). — Walka metalowców okręgu paryskiego o poprawę warunków bytu trwa nadal...

„Artykuł W. Kłosewicza w dzienniku „Prawda“ (f) MOSKWA (PAP). W „Prawdzie“ z 7 bm. ukazał się artykuł przewodniczącego CRZZ...

„150 kolarzy w wyścigu CWKS (f) MOSKWA (PAP). W dniach 9-12 bm. odbędzie się doroczny wyścig kolarzy...

„Nowy sukces polskich szybkożwrotników (f) MOSKWA (PAP). Do Wydziału Lotniczego Zarządu Głównego LPZ...

Na cześć Święta 22 Lipca

Portowcy Gdańska skracają postój statków w porcie

(f) Portowcy Gdańska i Gdyni podjęli swoje wysiłki, aby dotrzeć do portu z honorami...

Złoty hitlerowski w Niemczech zachodnich z udziałem policji Lehra

(a) BERLIN (PAP). Agencja ADN donosi, że w końcu ubiegłego tygodnia odbyły się w Kolonii, Oberke, Bayreuth i Bambergu...

W swojej depeszy Manstein wspominał z szczególną satysfakcją o barbarzyńskim znieszczeniu Warszawy i Krymu...

Ślubowanie Narodów

(f) MOSKWA (PAP). W dzienniku „Prawda“ ukazał się 3 lipca br. artykuł Ili Erenburga pt. „Ślubowanie narodów“...

„Kiedy w Budapeszcie w pewnej chwili przebiegł wrokiem po rzędach krzesel obszernej sali...

„Wszystcy rozumieją jednak, że ani Li Syn-man, ani nawet p. Adenauer nie robią, jak to się mówi, pogody, ani nawet nie mogą jej zmienić...

„Wiele zmieniło się w ciągu ostatnich miesięcy. Bieg historii nie da się cofnąć...

„Dni obrad sesji obitowały w wydarzenia, które trudno określić mianem radośnych. Kiedy pastor Niemcewicz i wybitny działacz społeczny Niemiec...

„Artykuł W. Kłosewicza w dzienniku „Prawda“ (f) MOSKWA (PAP). W „Prawdzie“ z 7 bm. ukazał się artykuł przewodniczącego CRZZ...

podjęte zobowiązania skróciły 576 tys. wagonów przekraczając swe długookresowe zobowiązanie o 16 tys. wagonów...

Meldunek pracowników Biura Projektów Nowa Huta

O zwycięskiej realizacji swych zobowiązań lipcowych zobowiązani podjętych w odpowiedzi na uchwałę Rządu z dnia 4 maja br. — zameldowali pracownicy Biura Projektów Nowa Huta...

Sukces listy FPK w wyborach w Tarbes

(f) PARYŻ (PAP). 5 bm. odbyły się w Tarbes (dep. Hautes-Pyrenees) wybory samorządowe...

W wyborach 5 bm. lista komunistyczna uzyskała 45 procent głosów i 15 mandatów...

Wzrost szeregów Związku Młodzieży Republikańskiej Francji

PARYŻ (PAP). Od października 1952 r. w samym tylko departamencie Sekwany do Związku Młodzieży Republikańskiej wstąpiło 3 tys. członków...

Krótkowzroczne rachuby

W ostatnim okresie zarówno reakcyjna prasa imperialistyczna, jak i niektóre oficjalne osobistości amerykańskie otwierają nawałną...

„Fiaszko berlińskiej awantury obcych namiotów nie otrzęzło jej inspiratorów. Mocną ił obecnie o konieczności sprokowania nowych zamieszek w NRD...

Próby te, przy całej ich podłości i niebezpieczeństwie dla pokoju światowego — nie są najmniejszą oznaką siły. Wręcz przeciwnie...

Radziecka inicjatywa zmierzająca do pokojowego uregulowania spornych problemów międzynarodowych spotkała się z najgorętszym przyjęciem...

Wzrost szeregów Związku Młodzieży Republikańskiej Francji

PARYŻ (PAP). Od października 1952 r. w samym tylko departamencie Sekwany do Związku Młodzieży Republikańskiej wstąpiło 3 tys. członków...

W sytuacji, gdy na Zachodzie trudno już kogokolwiek oszukiwać bajkami o rzekomych agresywnych zamiarach ZSRR...

Fiaszko berlińskiej awantury uooczniają każdemu rozsądnemu człowiekowi, jak krótkowzroczne są rachuby...

„Wszystko to ma być realizowane pod demagogicznym hasłem walki „przeciwko kapitalizmowi“...

Pięciokrotnie zmalały szeregi francuskich socjaldemokratów w ciągu ostatnich 6 lat

(a) PARYŻ (PAP). 6 bm. zakończył się 45 Kongres Francuskiej Partii Socjalistycznej (SFIO)...

„Liczni mówcy, którzy zabierali głos w dyskusji, zmuszeni byli przyznać, że antykomunistyczna i antyrobotnicza polityka kierownictwa SFIO...

Chłopi zachodnio-niemieccy domagają się pokojowego zjednoczenia kraju

(f) BERLIN (PAP). 6 bm. odbył się w Kolonii zjazd chłopów zachodnio-niemieckich...

„Głównym zadaniem narodu niemieckiego — powiedział przewodniczący Związku Elfes — jest zdecydowana akcja...

„Program wzywa do walki przeciwko układowi bońskiemu i układowi „europejskiej wspólnoty obronnej“...

Wiadomości sportowe

150 kolarzy w wyścigu CWKS (f) MOSKWA (PAP). W dniach 9-12 bm. odbędzie się doroczny wyścig kolarzy...

Nowy sukces polskich szybkożwrotników (f) MOSKWA (PAP). Do Wydziału Lotniczego Zarządu Głównego LPZ...

Koszykarze radzieccy ponownie zwyciężają w Belgii (f) MOSKWA (PAP). W Oostende odbył się 5 bm. międzynarodowy mecz koszykarski...

W zespołach i zarobek jest większy

(KORESPONDENCJA WŁASNA „TRYBUNY LUDU” Z KRAKOWA)

Murarz Michał Burnug z Krakowskiego Przedmieścia Budownictwa Przemysłowego nie chciał pracować zespołowo.

— Nie opłaca się — mówił — gdy przeliczamy go do „zespółki” — na podległego nie będzie robił. Od lat murarz pracuje sam i dalej sam będzie pracował.

Wszystkiego 6 dwójek powstało początkowo na budowie Zakładów Azotowych w Tarnowie. Reszta patrzyła na Burnuga, „on stary fachowiec nie chce pracować zespołowo, więc ma widać swoją rację”.

Murarz Józef Chudy, to nawet gadać o zespołach nie chciał. „Co wy mnie starego uczyć będziecie, szóstki krzyżki już noszę” — odpowiadał, gdy przekonywano go, że stare, indywidualne metody pracy są mniej wydajne od zespołowych i stały się hamulcem dla stałego wzrostu wydajności pracy, a co za tym idzie wzrostu zarobków robotnika.

Instruktor zespołowych metod pracy ze Zjednoczenia, tow. Słończyński wydelegowany na „indywidualną budowę” — nie ustępował. Przekonywał, obliczał, wykazywał że jak dwa razy dwa jest cztery, tak zespołowe metody pracy są lepsze i korzystniejsze od indywidualnych.

Cóż z tego, że murarze od lat pracują indywidualnie? Pracują tak dlatego, że innych metod nie znali — tłumaczył. — A zresztą co tu dużo gadać. Zrobimy pokaz.

Na pokaz murarki zespołowej przyszła spora grupa ludzi — murarze, pracownicy transportu.

Instruktorzy zespołowych metod pracy pokazali rekawy i rozpoczęli pracę. Po skończeniu robót obliczono wyniki. Okazało się, że zarobek jest o 23 zł wyższy, niż „wyciągali” na

tej budowie murarze pracują indywidualnie.

Na jakości roboty nie można było narzekać. Już nikt nie pokpiwał, że „zespółki” przewalają się za lada pchnięciem. Dla wszystkich na budowie stało się jasne, że zespołowe metody pracy są lepsze od indywidualnych.

Spróbujmy — postanowił Burnug.

Spróbujemy — postanowili inni.

Dziś nie 6 lecz 26 dwójek murarskich jest na budowie Zakładów Azotowych w Tarnowie. Fakt, że jeszcze nie wszystkie pracują dobrze. Brak jest jeszcze zgarnia w dwójkach. A jak wiadomo, jest to sprawa nieziemnie ważna w zespole.

Jeszcze niezbyt składnie umiają dwójki korzystać ze sprzętu racjonalizowanego, nie zawsze właściwy i racjonalnie jest podział czynności między murarzem a podległym. W każdym bądź razie lepiej jest niż było. Co najważniejsze, istnieje pewność, że zespoły będą jeszcze lepiej pracowały.

Ludzie przekonali się że zespoły „opłacają się” i przy doborze podlega nikt ani murarz na podległego, ani podległy na murarza „nie robi”. Pracują obaj na siebie, dla siebie, taka jest bowiem istota pracy zespołowej.

Tow. Burnug zarabiał przedtem 1400 a najwyższe 1500 zł. A ile zarobit dziś? Zajrzyjmy do listy płacy. Od 5 bm. od godz. 22-giej jest już gotowa. Wyplata odchodzi się w terminie — 8 lipca.

Przy nazwisku Michał Burnug zobaczysz sumę 1556 zł, a więc lepiej niż przedtem, choć zespół ten nie jest jeszcze zgarnia, choć pracuje on nową metodą dopiero od dwóch tygodni.

A czy podległy zarabaja gorzej w zespołach? Tak twierdzą przeciwi ci, którzy nie przekonali się jeszcze o wyższości zespołowych metod pracy. Tow. Łopata z budowy w Skawinie, który zarabiał przedtem np. w maju 1077 zł pracując w zespole jako podległy zarobit 1192 zł. Takich przykładów można przytoczyć więcej.

Dzień 8 lipca, pierwsza wypłata według nowego katalogu norm i stawek jednostkowych w pełni wykazuje jeszcze raz prawdę, że zespołowe metody pracy są bez porównania wyższą formą od indywidualnych.

W Krakowskim Zjednoczeniu Budownictwa Przemysłowego sporządzenie list płacy zostało zakończone o godz. 22 — 5 bm. Wypłata odchodzi się w terminie 8 bm. Niemalże do pracy wymagało od pracowników administracji zjednoczenia, termin bowiem był krótki, zaś pracy wiele.

W pierwszych dniach po 15 czerwca, starym od dawna zakorzenionym, złym zwyczajem, wypisywano zlecenia tzw. „BZ” z opóźnieniem. Po kilku dniach przewyżczonego trudności. Obecnie BZ-ty wypisywane są terminowo, a biegnąco.

Na wszystkich odcinkach budowlanych zjednoczenia, we wszystkich zakładach, a także i na większych budowlach działają tzw. trójki, które udzielają robotnikom wyjaśnień na wszelkie zapytania, dotyczące katalogu norm i stawek jednostkowych oraz taryfikatora. Trójki te będą pracowały również po 8 lipca. Będą one zaliczwały reklamacje robotników dotyczące wypłaty i sprawowały czy nie popełniono jakiejś pomyłki przy obliczaniu zarobków.

O tytuł mistrza najwyższej jakości
WARSZAWA (Obsł. wł.). W fabryce „n. K. Swierczewskiego zakończył ostatni etap współzawodnictwa o tytuł mistrza najwyższej jakości.

W drugim etapie tego współzawodnictwa, trwającym przez kwiecień, maj i czerwiec, o tytuł mistrza najwyższej jakości brało udział 130 pracowników. Zasada współzawodnictwa (któ wyprodukuje chociaż jedną sztukę braku, ten wypada ze współzawodnictwa w danym etapie) spowodowała odpadnięcie 16 pracowników. 120 pracowników, a wśród nich 20 mistrzów najwyższej jakości, którzy ten zaszczytny tytuł uzyskali w pierwszym etapie, nie wyprodukowało ani jednego braku.

Wśród zwycięzców są również kobiety: szlifierka Hanna Wituska i Janina Olszewska, które nauczyły się zawodu od wysoko wykwalifikowanego fachowca mistrza najwyższej jakości szlifierza Wacława Switajdy.

We współzawodnictwie o tytuł mistrza najwyższej jakości w fabryce „n. K. Swierczewskiego” najwięcej pracowników brało udział w wydziale PR-4, bo aż 59 tokarzy, szlifierzy, wierzoraczy i frezerów. Ilość braków na tym wydziale w drugim kwartale br. poważnie się zmniejszyła. (w)

W wyścigu z czasem

— Już mam dość tej roboty! Inż. Jagła, naczelny inżynier służby inwestycyjnej hutim. Bolesława Bieruta, podniósł zdziwione oczy.

— Wezwijcie lepszych specjalistów, dajcie kogoś innego — wołał inż. Zyzek z Mostostalu podniesionym, łamiącym się głosem.

— Ja już więcej nie potrafię. Nie wiem, co za diabeł siedzi w tej taśmie.

Chodziło o taśmę transportową. Gdy ruda, przewieziona z dalekiego świata zwykłymi wagonami, zostanie wysypana na wyrotnicy wagonowej, na tę właśnie spada taśma i przez nią wynoszona jest składowa do góry, by zspadać z kolei na samowładzowe wagony „talboty”, którymi przejedzie już pod sam wielki piec. Wyrotnica działa, tory gotowe, a taśma nie. Krzywi się, zsuwa z rolek, po prostu — do niczego. Siedział nad nią inż. Zyzek nie jeden dzień i noc niejedną. Siedział właściwie sam: już monterzy odjechali do innych, pilniejszych zadań, on został, aby wszystko „zapiąć”. Bo luzem chodzila przecież dobrze. Dopiero pod obciążeniem zaczęła wyprawiać takie historie.

— Nie krzywi się, nie spada. Uśmiecha się inż. Zyzek, uśmiecha się i Skorek, manipulując guzikami. Do niedawna pracował w starej hucie, na Rakowie. Jako przewodnika pracy wytypowano go na półroczne przeszkolenie do Szczecina, na podobne urządzenia i teraz obdaje taśmę. I opowiada, że jak tylko urządzi się w nowym mieszkaniu (które ma właśnie dostać), zacznie myśleć o dalszej nauce. Jest przecież w Częstochowie Technikum, jest i Wieczorowa Szkoła Inżynierska. Powodzenia, kolego Skorek!

Jego sąsiad z naprzeciwka — z podobnej kabiny na wyrotnicy wagonowej — tow. Pyrkosz, jeszcze lepiej potrafi ocenić wartość tutejszych urządzeń. Na Rakowie był zwykłym robotnikiem przy ręcznym wyładunku rudy i wie dobrze, co to za praca. Tu motory za ciebie robią.

Teraz pozostaje jak najszybciej zgrać działanie wyrotnicy, taśmy, talbotów, transportu, aby zapas rudy obok wielkiego pieca mógł nieustannie i na czas osiągnąć przewidzianego normatywu. To jedno z najważniejszych zadań zalogi huty. Bo wielki piec już na tę rudę czeka. W zasadzie wszystko tam gotowe i wypróbowane, montują się ostatnie drobiazgi. Zeby tylko turbodmuchawy ruszyły w terminie,

żeby znaleźć przepisany czas, na suszenie pieca.

Bojowe zadanie

— Halo, halo! — rozniósł budowie radiowęzeł — Towarzysze z HM-4! Towarzysze z HM-4!

HM-4 — to tory. Nadstawmy ucha: co ma radiowęzeł do powiedzenia zalogie budującej tory? Bo tory — to jeden z najbardziej zagrożonych odcinków budowy, tam toczy się najbardziej zacięta, — dramatyczna walka. Bez przerwy pracują dwie zmiany, po 12 godzin każda. Więć?

Przez radiowęzeł przypominają im dzisiejsze zadanie. Przypominają piękne osiągnięcia sprzed paru dni. I wzywają wykonawcę wasze bojowe zadanie, towarzysze!

Na torach mrowi się od ludzi. Wszystkie fazy robót tu widać: układanie podkładów, szyn, podsypywanie tłuczniem, montaż rozjazdów. To tory surowkowe. Wybiegają one daleko poza teren budowy i łączą nową hucę ze starą. A racją — jakże tu wszystko przemieszane — z nową stalownią w starej hucie. Płynna surówka z wielkiego pieca będzie tam nimi transportowana. Ale tymczasem trzeba, i to jak najprędzej, przywieźć surówkę w odwrotnym kierunku: z Rakowa — tutaj, a to dla wyłobnowienia maszyn rozlewniczych. Próby bez obciążenia już się odbyły, teraz trzeba zrobić próby z surówką. Więć tory.

Organizacje partyjne we wszystkich częstochowskich zakładach pracy mobilizują ludzi do pomocy przy tej robocie. Towarzysze ze Stradomskich Zakładów Przemysłu Lniarskiego, z Papierni, z Zakładów Przemysłu Welnianego, z innych fabryk i lud popołudniami pomagają przy układaniu torów, przy robotach porządkowych. Rozumiejcie, co to znaczy: termin.

— Halo, halo! — znów woła radiowęzeł — brygady z HM-2 zaciągają warty pokoju dla uczczenia Święta Odrodzenia. Brygada murarza Kacpra, Puchalskiego, składająca się z 4 dwójek murarskich, zobowiązała się... Brygada cieśli Luduni zobowiązała się...

Padają terminy i procenty. Spoglądam na zegarek. Jest godzina 13.40. Około 11 skończyła się opraça sekretarzy oddziałowych organizacji, na której postanowiono rozpocząć

mobilizację zalogi do zaciągania warty.

Radiowęzeł przynosi coraz to nowe zobowiązania.

W siłowni

Nad kotłownią nikły pióropusz pary. Kotły są już wypróbowane na wszystkie strony. O kotły można być spokojnym. Ale turbodmuchawy? Próbowano poszczególne elementy ich skomplikowanego organizmu, ale generalnie próby jeszcze nie było. Już się miała odbyć, gdy nagle wyskoczyła konieczność pewnej nieprzewidzianej, poważnej pracy. Trzeba było położyć dodatkowy rurociąg wody chłodzącej. Wykonano to w piątek wieczorem, podczas próby pomp wodnych. Robota jak diabeł, więcej chyba jak na tydzień czasu. Tydzień? To zawaliliby wszystkie terminy.

W sobotę brygady Piksy i Włocka rozpoczęły pracę. W najtrudniejszych warunkach, w wąskim, ciasnym kanale, zapełnionym już innymi rurami, w wodzie i błocie położyły dodatkowy rurociąg. Trudno to opisać, trudno opowiedzieć, jak spawacz Jerzy Kulik siedzi wciśnięty w wąską przestrzeń kanału w jakiejś nieprawdopodobnej pozycji i trzecią dłoń z rzędu ciągnie swę spawę. Jak oni tam ten rurociąg wepchnęli, kiedy się zmieścili? Jakoś musieli. Pomagali im mostostawcy z brygady Gwiazdy.

— Za parę godzin jesteśmy gotowi — mówi Piksa. Jest wtorek rano. — Ale nie odejdziemy, aż odbędzie się próba. Może przyjdzie coś jeszcze poprawić.

Turbodmuchawy muszą ruszyć w terminie, aby piec został na czas wysuszony.

A na pytanie, dlaczego tak pracowali, jedna młoda — Piksa i Włocka, Broj. Kulik czy Gwiazda — odpowiedź:

— Trzeba było. Dla siebie budujemy.

W tych słowach mieści się wszystko.

Nad bramą huty jest tablica z takim napisem:

„Cała Polska patrzy na nas. Cały kraj czeka na surówkę. Nie zawiedzmy zaufania”.

Zaloga huty wie, dla kogo pracuje. Dlatego zwycięsko pokonuje piettzące się trudności ostatnich dni, ostatnich godzin. Nie zawiedzie zaufania kraju.

MIROSLAW KOWALEWSKI

Samoloty zwalczają stonkę ziemniaczaną

(f) W województwach zachodnich kraju, gdzie stonka ziemniaczana pojawia się najczęściej i gdzie wykryto najwięcej jej ognisk, do zwalczania tego groźnego szkodnika upraw ziemniaczanych użyto ostatnio samolotów. Samoloty, na których pokładach znajdują się specjalne urządzenia do rozpylania środków chemicznych, opylają już znaczne obszary pól zasadzonych ziemniakami w PGR-ach województw: zielonogórskiego i szczecińskiego.

Działającą w woj. zielonogórskim ekipa lotnicza w ciągu 2 dni opylła środkami chemicznymi ponad 900 ha ziemniaków w zespolech Gorzów i Stano. Obecnie ekipa przystąpiła do pracy w PGR-ach pow. Rzepin, a następnie uda się do pow. Głogów. (PAP)

Narada korespondentów „Gromady-Rolnika Polskiego”

(f) Sprawy upowszechnienia doświadczeń rolników produkujących w produkcji pasz i w hodowli poświęcona była narada produkujących rolników - korespondentów „Gromady - Rolnika Polskiego”.

Podstawę do szerokiej dyskusji dały cztery referaty, w których pracownicy nauki z dziedziny hodowli omówili możliwości rozszerzenia bazy paszowej, sprawy kszczenia pasz, nasilenictwa oraz racjonalnego przyrządzania pasz.

Dwudniową dyskusję podsumował wiceminister Rolnictwa prof. Czaja. (PAP)

Stadem naszych artykułów

„Nie zwlekać z załatwieniem wniosków racjonalizatorskich”

Pod powyższym tytułem w dniu 2 czerwca br. zamieściłszy notatkę o przeszkodach, na jakie napotyka w swej pracy racjonalizator, kolejarze z okręgu warszawskiego. W notatce tej pisaliśmy o tym, że Czesławowi Nadulskiemu z elektrowni nie wypłacono premii za usprawnienie zabezpieczające silniki elektrowozów przed spalaniem, zgłoszone w 1951 roku oraz o przedłużającej się przeróbce głowicy dys-

W liczałnej szkole ogólnokształcącej w Gołdapie w nowym roku szkolnym zostanie zorganizowana 11 klasa. Jest tutaj również wieczorowa szkoła dla pracujących.

Po wakacjach letnich powiat gołdapski otrzyma 8 nowych nauczycieli. (a)

Wielki piec już na tę rudę czeka. W zasadzie wszystko tam gotowe i wypróbowane, montują się ostatnie drobiazgi. Zeby tylko turbodmuchawy ruszyły w terminie,

żeby znaleźć przepisany czas, na suszenie pieca.

MIROSLAW KOWALEWSKI

MIROSLAW KOWALEWSKI

Nowe szkoły i przedszkola w pow. gołdapskim

W wielu szkołach woj. biłostockiego przystąpiono do remontu budynków. Komisja Oświatowa PRN w pow. gołdapskim zaplanowała do remontu szkoły w PGR Galwiczce oraz we wsiach: Pluszkiewie i Zatyki.

Z nowym rokiem szkolnym w powiecie gołdapskim zostaną uruchomione nowe szkoły w

następujących wsiach: Maciejówku gm. Duheninki, Czerwonym Dwor, gmina Grabowo i Czarne gm. Górna.

Z istniejących przedszkoli w powiecie gołdapskim zasługujące na pochwałę przedszkole w spółdzielni produkcyjnej Siedlisko. Jest to najbardziej wzorowe przedszkole nie tylko w powiecie, lecz i w całym woj. biłostockim. Panują tam ide-

alny porządek i czystość. Dzieci otoczone są troskliwą opieką.

W liczałnej szkole ogólnokształcącej w Gołdapie w nowym roku szkolnym zostanie zorganizowana 11 klasa. Jest tutaj również wieczorowa szkoła dla pracujących.

Po wakacjach letnich powiat gołdapski otrzyma 8 nowych nauczycieli. (a)

Wielki piec już na tę rudę czeka. W zasadzie wszystko tam gotowe i wypróbowane, montują się ostatnie drobiazgi. Zeby tylko turbodmuchawy ruszyły w terminie,

żeby znaleźć przepisany czas, na suszenie pieca.

MIROSLAW KOWALEWSKI

MIROSLAW KOWALEWSKI

MIROSLAW KOWALEWSKI

Stadem naszych artykułów

„Nie zwlekać z załatwieniem wniosków racjonalizatorskich”

Pod powyższym tytułem w dniu 2 czerwca br. zamieściłszy notatkę o przeszkodach, na jakie napotyka w swej pracy racjonalizator, kolejarze z okręgu warszawskiego. W notatce tej pisaliśmy o tym, że Czesławowi Nadulskiemu z elektrowni nie wypłacono premii za usprawnienie zabezpieczające silniki elektrowozów przed spalaniem, zgłoszone w 1951 roku oraz o przedłużającej się przeróbce głowicy dys-

Wielki piec już na tę rudę czeka. W zasadzie wszystko tam gotowe i wypróbowane, montują się ostatnie drobiazgi. Zeby tylko turbodmuchawy ruszyły w terminie,

żeby znaleźć przepisany czas, na suszenie pieca.

MIROSLAW KOWALEWSKI

Rozbudowa ośrodka szkolenia młodych górników w Rusinowej

Internet ośrodka składać się będzie z izb mieszkalnych 4 i 6-osobowych. Do dyspozycji mieszkańców ośrodka oddane zostaną nowoczesne natryski, łaźnie i umywalnie, bogato wy-

Wielki piec już na tę rudę czeka. W zasadzie wszystko tam gotowe i wypróbowane, montują się ostatnie drobiazgi. Zeby tylko turbodmuchawy ruszyły w terminie,

żeby znaleźć przepisany czas, na suszenie pieca.

MIROSLAW KOWALEWSKI

Z ZAGADNIENI PARTYJNYCH

Być szczerym i uczciwym wobec partii

W obliczu coraz to wzrastających zadań, warszawska organizacja partyjna, kierująca się wskazaniami Komitetu Centralnego naszej partii, zwiększa wymagania wobec swoich członków, rozwija coraz bardziej walkę o wysokie morale członka partii.

„Komuniści nie może mieć innych celów od celów partii, innych interesów niż interesy narodu” — pisała „Prawda”. Członek partii winien oddawać wszystkie swe siły sprawnie wykonywania potęgi naszej ludowej Ojczyzny, sprawie wielkiego dzieła — budownictwa socjalizmu w naszym kraju. Taka postawa członka partii wymaga przede wszystkim bezwzględnej szczerości i uczciwości wobec partii.

W Statucie Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego sprawa szczerości, uczciwości, prawdomówności podniesiono do rzędu czołowych obowiązków wobec partii. Wszelkie oklamywanie partii, skrywanie prawdy przed partią, upiększanie faktycznego stanu lub zamazywanie braków przed partią, w jakikolwiek formie by się nie przejawiało — musi być traktowane jako przestępstwo wobec partii. Statut wielkiej KPZR jest dla naszej partii wzorem i natchnieniem.

W warszawskiej organizacji partyjnej dorzewa coraz bardziej świadomość tego, że nie można tolerować w partii takich członków, którzy nie są uczciwi wobec partii, którzy oklamują partię i naszą władzę ludową. Narasta coraz bardziej zrozumienie potrzeby wielkiej pracy wychowawczej

Wielki piec już na tę rudę czeka. W zasadzie wszystko tam gotowe i wypróbowane, montują się ostatnie drobiazgi. Zeby tylko turbodmuchawy ruszyły w terminie,

żeby znaleźć przepisany czas, na suszenie pieca.

MIROSLAW KOWALEWSKI

Być szczerym i uczciwym wobec partii

Wielki piec już na tę rudę czeka. W zasadzie wszystko tam gotowe i wypróbowane, montują się ostatnie drobiazgi. Zeby tylko turbodmuchawy ruszyły w terminie,

żeby znaleźć przepisany czas, na suszenie pieca.

MIROSLAW KOWALEWSKI

MIROSLAW KOWALEWSKI

Wielki piec już na tę rudę czeka

Wielki piec już na tę rudę czeka. W zasadzie wszystko tam gotowe i wypróbowane, montują się ostatnie drobiazgi. Zeby tylko turbodmuchawy ruszyły w terminie,

żeby znaleźć przepisany czas, na suszenie pieca.

MIROSLAW KOWALEWSKI

MIROSLAW KOWALEWSKI

MIROSLAW KOWALEWSKI

MIROSLAW KOWALEWSKI

MIROSLAW KOWALEWSKI

MIROSLAW KOWALEWSKI

